

REGULAMIN

I Zagłębiowskiego Turnieju Słangu Młodzieżowego

pn. "Wyczesany język"

Postanowienia ogólne.

1. Organizatorem I Zagłębiowskiego Turnieju Słangu Młodzieżowego jest **Fundacja Wspierania Rozwoju Zasobów Ludzkich „Nasze Zagłębie” w Czeladzi.**
2. Zgłoszenie uczestnictwa w Turnieju oznacza akceptację regulaminu oraz zobowiązanie przestrzegania go, oznacza jednocześnie zgodę na wykorzystanie prac w celach statutowych, promocyjnych i marketingowych przez organizatora.

Cele Turnieju:

-

Celem organizacji turnieju nie jest propagowanie czy zachęcanie uczniów do posługiwania się slangiem oraz szkół do jego akceptowania. Jednak z uwagi na dynamikę zmian w sposobach komunikowania się współczesnej młodzieży, bezsprzeczny i wszechobecny wpływ rozwoju społeczeństwa informacyjnego na kulturę dzieci i młodzieży, jak również bezradność dorosłych w tym zakresie, uznaliśmy, że nie warto z tym walczyć. Lepiej skupić się na próbie zrozumienia a przez to sprawniejszego monitorowania zjawisk, procesów i zagrożeń wynikających z tego zjawiska. Turniej pokaże uczniom, że szkoła nie zamyka się w sobie i podejmuje próby zrozumienia młodszej części naszego społeczeństwa.

Uczestnictwo w Turnieju.

1. Turniej jest organizowany dla uczniów zagłębiowskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy startować będą w trzech kategoriach wiekowych: klasy 4-6, klasy 1-3 gimnazjum oraz klasy 1-4 szkół ponadgimnazjalnych.
2. Uczestnictwo w Turnieju jest dobrowolne. Nauczyciele typują spośród wszystkich uczniów szkoły 3-osobową reprezentację placówki, która będzie przygotowywać się do konkursu i weźmie w nim udział.
3. Szkoły zgłaszają swoje drużyny wysyłając wypełnioną kartę zgłoszenia na adres Fundacji: fundacjanaszczaglebie@gmail.com. Regulamin i kartę zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej www.fundacjanaszczaglebie.com.pl, lub Facebooka Fundacji.
4. Zgłoszenie powinno zawierać imiona i nazwiska uczniów tworzących reprezentację szkoły, nauczyciela-opiekuna drużyny, a także dane placówki zgłaszającej.
5. **5. Termin przesyłania zgłoszeń wraz z pracami upływa 15 maja 2015 roku.**

Przebieg Turnieju.

1. Każdą szkołę reprezentuje 3-osobowa drużyna uczniów, którzy nie muszą być w jednym wieku ale reprezentować daną kategorię wiekową. W przypadku zespołów szkół, możliwe jest wystawienie reprezentacji z każdego etapu edukacyjnego. Należy wtedy przesłać karty zgłoszenia dla każdego zespołu osobno.
2. Każdy członek drużyny startuje w innej konkurencji, zgodnie z deklaracją w karcie zgłoszenia.
3. Turniej ma charakter on-line, tzn. wraz z kartami zgłoszenia przesyłane są prace uczniów, które podlegają ocenie przez Jury Fundacji i obejmuje trzy konkurencje:
 - Freestyle – dialog dwóch osób na min 3 minuty. Uczestnik tej kategorii opisuje z podziałem na role rozmowę dwóch osób na dowolny temat. Zabronione jest używanie wulgaryzmów oraz treści gorszących, godzących w powszechnie uznane normy społeczne, narodowościowe, etniczne czy wyznaniowe. Praca napisana w edytorze tekstu, czcionka Times New Roman- 12.
 - Translator – uczestnik tej konkurencji ma za zadanie przetłumaczyć dwa wybrane przez siebie teksty z zamieszczonych w załączniku do niniejszego regulaminu. Zabronione jest używanie wulgaryzmów. Praca napisana w edytorze tekstu, czcionka Times New Roman- 12.
 - „O tym że kumać...” – uczestnik tej konkurencji wybiera sobie do tłumaczenia wiersz znanego polskiego poety i tłumaczy go na język slangu. Zabronione jest używanie wulgaryzmów. Praca napisana w edytorze tekstu, czcionka Times New Roman- 12.
1. Każda praca oceniana jest niezależnie przez trzech członków jury, którzy oceniają ją w skali 1-6 punktów. Ocenie podlega sprawność posługiwania się slangiem oraz sens wypowiedzi. Punkty poszczególnych członków drużyny są sumowane. O zwycięstwie decyduje wynik drużyny. W przypadku sytuacji w której dwie lub więcej drużyn otrzyma taką samą liczbę punktów, zostaną one ocenione przez czwartego niezależnego eksperta, który dokona klasyfikacji.
2. Jury konkursu – prace oceniane będą przez specjalistów od języka, znawców kultury młodzieżowej, prowadzących warsztaty dla nauczycieli z zakresu slangu młodzieżowego.
3. Ogłoszenie wyników odbędzie się na stronie Fundacji www.fundacjanaszczaglebie.com.pl oraz na Facebooku Fundacji najpóźniej do dnia 8-czerwca 2015r.

Nagrody.

1. Organizator przewiduje nagrody za zajęcie miejsca 1-3 w trzech kategoriach wiekowych w postaci nagród indywidualnych-rzeczowych dla każdego z reprezentantów szkoły (gry komputerowe, książki, odtwarzacze MP4) oraz puchary dla szkół. Każda drużyna biorąca udział w Turnieju otrzyma pamiątkowy dyplom.
2. Nagrodzone prace zostaną opublikowane na stronie fundacji oraz lokalnej prasie.
3. Wręczenie nagród planowane jest 19 czerwca 2015r podczas uroczystej gali z udziałem zaproszonych gości. O dokładnym terminie i miejscu zwycięzcy zostaną powiadomieni.

Zastrzeżenie:

Organizator zastrzega sobie prawo wykluczenia uczestnika/ów, którzy naruszyli zasady regulaminu, kultury, współżycia społecznego lub dobrych obyczajów. Organizator

zastrzega sobie również prawo do odwołania Turnieju w przypadku zbyt małej liczby zainteresowanych szkół.

-

dr Tomasz Grad

KARTA ZGŁOSZENIA

do

I Zagłębiowskiego Turnieju Słangu Młodzieżowego

pn. "Wyczesany język"

SZKOŁA

.....adres
.....tele
fon.....meil.....
.....

Kategoria wiekowa (SP, Gimnazjum, Szkoła
Ponadgimnazjalna).....

SKŁAD DRUŻYNY REPREZENTUJĄCEJ PLACÓWKĘ:

1.....Konkurencja
.....

2.Konkurencja
.....

3.....Konkurencja
.....

OPIEKUN DRUŻYNY

.....
.....

.....

Pieczętka szkoły/podpis zgłaszającego

***Należy przesłać podpisany skan karty zgłoszenia**

*** Prace uczniów opatrzone imieniem i nazwiskiem- nie muszą być podpisane**

Załącznik do kategorii "Translator"

1. Stałam podparta o ścianę na imprezie, przyglądając się jak kolega podrywa dziewczyny. 'każdy taki sam' - pomyślałam i odwróciłam się szybko. Wpadłam na kogoś. - co ty tu robisz? - zapytałam zdenerwowana faktem, że gdziekolwiek się nie ruszę, były nagle się tam pojawia. - pilnuję cię - zagaił, uśmiechając się dziwnie. - odczep się, nie pomagasz mi. - nie pomagam ci w czym? - zapytał a ja zrozumiałam co przed chwilą powiedziałam. zaczęłam przeciskać się przez tłum, niestety zdążył złapać moją rękę. - w czym? - zapytał ponownie. Wyszarpałam mu rękę i zaczęłam przekrzykiwać muzykę. - niszczę moją miłość do Ciebie, to strata czasu! masz mnie gdzieś, lekceważysz wszystko co mnie dotyczy. Idę stąd! szarpnął mnie ponownie, tak mocno, że wpadłam w jego umięśnione ramiona. - nie niszczy tego co piękne, zwłaszcza, że ja nie mam cię gdzieś. Myślisz, że po co za Tobą chodzę? Spojrzałam mu w oczy. Błyszczały tak cudnie, że nie mogłam przestać ich podziwiać.
2. Była sobie pewna dziewczyna i chłopak. Wpadli na pomysł żeby przejechać się motorem po mieście jednak mieli tylko jeden kask ale to było im obojętne, więc pojechali. Czuli na swojej skórze lekki powiew wiatru. W pewnym momencie dziewczyna zauważyła że jej chłopak jedzie coraz szybciej. Licznik wykazywał 180km/h. Poprosiła go żeby zwolnił bo się boi. Chłopak powiedział: "ściągnij mi kask i załóż go sobie, przytul się do mnie i powiedz ze mnie kochasz" dziewczyna zrobiła wszystko o co prosił. Następnego dnia w gazecie pisało: Śmiertelny wypadek. Dwoje młodych ludzi uderzyło z prędkością 180km/h w samochód. Tylko jedna osoba przeżyła. Dla jasności przeżyła tylko dziewczyna. W trakcie jazdy chłopak zauważył że hamulce nie działają i dlatego kazał założyć jej kask, przytulić się do niego i powiedzieć ze go kocha. Uratował swojej ukochanej życie.
3. Szła w jego stronę. Uśmiechnął się szeroko, stał z kolegami i tą dziewczyną. Już chciał się przywitać, gdy go zatrzymałam. Spojrzał na mnie zdenerwowany. Nie lubił, gdy mu się odmawiało przy kolegach. -Wiesz co?- Zapytałam ze stoickim spokojem. Spojrzał złowrogo. -A w sumie nie.- Odwróciłam się do dziewczyny obok. -Możesz go całować, ale on wciąż będzie czuł moje usta, możesz ścisnąć jego dłoń, ale to moja najbardziej pasowała, możesz przytulać się do niego podczas snu, ale wiesz, że to o mnie będzie śnił, możesz...- Dotknął mojego ramienia chcąc mnie powstrzymać przed dalszym mówieniem. Strzepnęłam jego dłoń. -Jeszcze nie skończyłam! -krzyknęłam. - Znów odwróciłam wzrok w stronę dziewczyny. -Możesz z nim być. Krzyżyk na drogę, ale pamiętaj, że facet, który zdradził raz, nie powstrzyma się przed kolejną zdradą. - Stanęłam na wprost niego. -No to pa, Kochanie. -Odwróciłam się na pięcie. - I wiesz, co? -Stałam wciąż tyłem. -Postaraj się nie zniszczyć jej życia tak, jak to zrobiłeś ze mną.
4. Wbiegła spóźniona do szkoły. Zarzuciła kurtkę na wieszak i biegła w stronę klasy. Czowała, jak śnieg topniał na jej włosach. 'Boże.' Pomyślała. 'Będę wyglądać strasznie.' Zrobiła skrzywioną minę i nagle ktoś wyskoczył wprost na nią. Wściekła zaczęła krzyczeć 'Co Ty robisz? Uważaj trochę!' Zdziwił się. 'Ej, spokojnie! Jestem tak samo spóźniony, jak Ty, nie moja wina, że wybiegłaś mi zza rogu.' Otworzyła szeroko usta. 'Ja? Ja Ci wybiegłam?! Zastanów się człowieku! Rozglądaj się czasami, żeby kogoś nie zabić!' Uśmiechnął się. 'Ma charakterek dziewczyna.' Pomyślał...'Dobrze, przepraszam. Zasługuję na wybaczenie?' Też nie mogła powstrzymać uśmiechu. 'Po

prostu uważaj.' Minęła go i pobiegła dalej. Usłyszała, jak krzyknął 'Śliczna jesteś, kiedy się złościsz.' Zaśmiała się głośno. 'Coś musiało Ci się stać przy zderzeniu ze mną. Na pewno coś się stało.' Słyszała, jak się śmiał. Z hukiem otworzyła drzwi klasy i z ogromnym uśmiechem na ustach powitała nauczycielkę polskiego.

5. Za każdym razem kiedy odjeżdżał spod mojej klatki przeżywałam koszmar. Tamtego razu zażartował : -dawaj buziaka kochanie, może ostatni raz.- z naburmuszoną miną nastawiłam usta a gdy już siedział na motorze rzucałam mu swoje odwieczne zdanie:- jedź ostrożnie. - tamtej nocy nie napisał jak zawsze ' już jestem w domu.' był tylko krótki telefon od jego kolegi. słyszałam pojedyncze słowa. jakiś wypadek , rozbity motor, osobowe auto, poślizg. nagle mdłości, słabość, i przeogromna panika. pamiętam uspokajanie mnie przez tatę, kiedy tej deszczowej nocy pędziliśmy do szpitala. zawałił mi się świat, gdy zobaczyłam go nieprzytomnego podłączonego do aparatur, z bandażem na głowie , przez który przedzierała się krew. Złapałam go za dłoń, modliłam się i szlochałam, żeby wyszedł z tego cało. Wtedy najbardziej liczy się nadzieja wiesz? i ona tym razem nie zawiodła. bo on w końcu otworzył powoli oczy i cicho wyszeptał leciutko ściskając moje palce: - myślałaś, że dla ciebie nie przeżyję ?
6. Noc była ciemna, w oddali widzieliśmy świecące światełko, które stawało się bardziej widoczne. Poszliśmy w jego stronę, kiedy nagle zaczął silnie padać deszcz. Szybko schowaliśmy się w opuszczonej ruinie, by przeczekać burzę. Ulewa nie ustępowała, więc postanowiliśmy zwiedzić opuszczony budynek. Kiedy weszliśmy na górę zauważyliśmy wiszący na ścianie zakurzony zegar, który wskazywał błędną godzinę 23:58, gdyż była dopiero 22.00. Kiedy zmierzaliśmy w stronę wyjścia, zegar wybił godzinę 12.00, a schody zaczęły się prószyc, w związku z czym szybko opuściliśmy budynek udając się do domu. Następnego dnia chcieliśmy jeszcze raz zobaczyć zniszczony dom, ale go tam po prostu nie było. Na miejscu domu było puste pole zarosnięte chwastami i wysokimi trawami. Niedługo później dowiedzieliśmy się, że w wspomnianym miejscu mieścił się dom dziecka, którego konstrukcja budynku zawaliła się. Wszystkie mieszkające w nim osoby zginęły.